

INFORMACJE O ZWIĄZKU



Polski Związek Alpinizmu (PZA)

Association Polonaise d'Alpinisme

Adres: 00-666 Warszawa, ul. Noakowskiego 10 m. 12; tel./faks: (22) 875 85 05;
e-mail: biuro@pza.org.pl; www.pza.org.pl.

Data założenia, miejsce: lipiec 1903, Zakopane.

Zmiany nazwy: 1903–1935 Sekcja Turystyczna Towarzystwa Tatrzańskiego, 1935–1974 Klub Wysokogórski, od 1974 Polski Związek Alpinizmu.

Liczba zawodników: ok. 6000.

Liczba klubów: kluby powierzchniowe 37, jaskiniowe 24.

Adres federacji międzynarodowej: Union Internationale des Associations d'Alpinisme (UiAA), Monbijoustrasse 61 Postfach CH-3000 Bern 23, Suisse/Szwajcaria (alpinizm); Union Internationale de Speleologie (UIS) RNDr Pavel Bosak, CSc c/o Czech Speleological Society, Kalidnicka 4-6, Praha 3, Czech Republic/Republika Czeska (speleologia).

Zarząd

Prezydium: Janusz Onyszkiewicz – prezes, Agnieszka Gajewska – wiceprezes, Komisja Taternictwa Jaskiniowego, Jerzy Natkański – wiceprezes (zrezygnował w 2007 r.), Piotr Xięski – wiceprezes (po rezygnacji J. Natkańskiego) – przewodniczący Komisji Wypraw i Unifikacji, Marek Wierzbowski – sekretarz generalny, Rafał Kardaś – skarbnik (zrezygnował w 2007 r.). Członkowie zarządu: Zofia Bachleda – wiceprzewodnicząca Komisji Narciarstwa Wysokogórskiego, Piotr Drobot – członek Komisji Wspinaczki Sportowej, Tomasz Kugler – przewodniczący Komisji Wspinaczki Sportowej, Dariusz Porada – przewodniczący Komisji Szkolenia, Włodzimierz Porębski – przewodniczący Komisji Tatrzańskiej,

Biuro

Sławomir Ejsymont – dyrektor biura, Małgorzata Regulska – specjalista, Grażyna Wiech – główna księgowa, Bogumił Ślania – kierownik COS PZA Betlejemka w Zakopanem.

Janusz Kurczab

Na wielkich i małych ścianach

Góry wysokie

Everest

Wejścia zwykłymi drogami na najwyższy szczyt świata już od dawna nie są uważane za wybitny wyczyn i stanowią tylko źródło osobistej satysfakcji dla podejmujących to wyzwanie alpinistów. Dla ścisłości statystyk warto jednak odnotować wejście na Everest drogą północną trzech uczestników wyprawy Annapurna Klub. Byli to: Roman Dzida, Marian Hudek i Robert Rozmus.

Nanga Parbat i K2

Piotr Morawski, należący od kilku lat do ścisłej czołówki krajowej (a także światowej), postawił sobie w roku 2007 najbardziej ambitne cele. Zamierzał je jednak zrealizować w międzynarodowym towarzystwie. Jako partnerów miał świetnych alpinistów słowackich Petera Hamora i Josefa „Dodo” Kopolda. Na pierwszy ogień poszła góra o złej sławie – Nanga Parbat (8126 m). Wspinaczka na ten ośmiotysięcznik traktowana być miała jako rozgrzewka i aklimatyzacja przed zasadniczym celem, jakim było pokonanie dziewiczej zachodniej ściany drugiego szczytu świata K2 (8611 m). Ta roz-



Olaf Jarzemski i Jerzy Natkański na szczycie Broad Peak.

grzewka, wskutek bardzo złych warunków śniegowych i atmosferycznych, okazała się całkiem poważną walką, z której polsko-słowacka trójka wyszła zwycięsko.

Równy, a może nawet większy sukces może zapisać na swoim koncie młoda polska alpinistka Kinga Baranowska. Filigranowa Polka również stanęła na tym groźnym szczycie.

Po szybkim przerzuceniu się pod K2 członkowie polsko-słowackiej wyprawy udali się na rekonesans pod ścianę. Okazało się, że skalny bastion zachodniej ściany K2 już od ponad miesiąca oblegała ekipa rosyjska. Nie przeszkadzało to Polakom, gdyż mieli inny plan: szybki atak w stylu alpejskim na potężny żleb zwany Bananem, położony na lewo od bastionu. Gorzej było z warunkami. Pogoda była paskudna, nawet na najłatwiejszej drodze niewiele udawało się zdziałać. Góry nie było widać prawie w ogóle. Kiedy się odstaniała, była cała biała, a jej ścianami schodziły wielkie lawiny. Atak na Banana stał się niemożliwy. Gdy prognozycy zapowiedzieli dwudniowe okno pogodowe, Morawski i jego partnerzy postanowili wraz grupką wspinaczy z Austrii i USA spróbować wejść na K2 znacznie łatwiejszą drogą Česena. Czasu było mało. Zespół, nazwany przez zachodnie media ekspresowym, wyruszył 9 sierpnia o godz. 2 w nocy z bazy (4950 m) i po 6 godzinach dotarł do obozu II (6400 m). Krótki odpoczynek i dalej w górę. Przed godz. 15 byli już na miejscu obozu III (7100 m). Wieczorem poszli dalej i równo po 24 godzinach od opuszczenia bazy – o godz. 2 w nocy – znaleźli się na wysokości 7750 m. Mimo ogromnego zmęczenia już tylko w piątkę o godz. 6 rano wyruszyli w kierunku szczytu. Niestety, na wysokości około 8000 m śnieg okazał się głęboki, pogoda się zepsuła, a zmęczenie coraz bardziej dawało o sobie znać. Członkowie wyprawy zgodnie podjęli więc decyzję o odwołaniu.

Karakorum – grupy Shigar i Honboro

Ciekawą działalność rozwinęła w słabo poznanych grupach Karakorum niewielka wyprawa alpinistów

krakowskich. Łukasz Depta, Andrzej Głuszek i Wojciech Kozub podczas przeszło miesięcznego pobytu wyeksplorowali trzy dziewicze doliny (lodowce Thalle, Bukma i Khasumik) oraz dokonali wejść na kilka dziewiczych szczytów, w tym na zachodni wierzchołek kulminacji grupy Honboro – Honboro Peak West (ok. 6430 m). Osiągnięcia wyprawy zostały wysoko ocenione przez fachowców i całe środowisko alpinistyczne.

Karakorum – dolina Charakusa

W tej atrakcyjnej wspinaczkowo dolinie Karakorum Polacy działali w dwóch grupach. Adam Pustelnik uczestniczył w niewielkiej belgijskiej wyprawie, natomiast Jan Kuczera i Jerzy Stefański stanowili niezależny zespół.

Belgowie i Pustelnik stawili czoło niezdobytemu filarowi szczytu 6615 m w zachodnim grzbiecie K7 (6950 m). 1000-metrową ścianę pokonywali w stylu bigwallowym, przenosząc portaledge i ciągnąc ładunki. Zespół spędził na wspinaczkę 16 dni, walcząc również z niepogodą i opadami śniegu, które ostatecznie zatrzymały wspinaczy na końcu skalnego filaru. Stąd jeszcze 200 m ośnieżonej grani biegło ku szczytowi. Próbowali przecześć złą pogodę, ale ostatecznie musieli zrezygnować i zejść w dół.

Po wypoczynku zdecydowali się na jeszcze jedną drogę. Celem była turń, prawdopodobnie niezdobyta, w sąsiedztwie K7, o wysokości ok. 5600 m. Drogę zrobili w jednym, trwającym bez przerwy 39 godzin szturmie (od bazy do bazy).

Kuczera i Stefański po kilku wejściach aklimatyzacyjnych za cel wybrali sobie wybitne zacięcie, w górnej części przechodzące w filar, na wschodniej ścianie Haji Brakk (5950 m). Przez dwa dni pokonywali ścianę, niestety, gdy byli już tylko 200 m poniżej wierzchołka, odmrożenie stopy, jakiego doznał Jan Kuczera, zmusiło ich do wycofania się. W następnych dniach Jerzy Stefański samotnie przeszedł południowy kular szczytu Beatrice, a w towarzystwie dwóch Belgów poprowadził nową drogę na Iqbal Wall.



Na Ramieniu K2.

Karakorum – w grupie Baltoro Mustagh

W rejonie najwyższych szczytów Karakorum oprócz wspomnianego Piotra Morawskiego działało jeszcze kilku polskich alpinistów. Wyprawą „Śladami Wandy Rutkiewicz” na Broad Peak (8051 m) i K2 (8611 m) kierowała Anna Czerwińska, a uczestnikami byli Olaf Jarzemski, Jerzy Natkański i Jacek Teler. Jubileusz 50-lecia pierwszego wejścia na Broad Peak sprawił, że ponad 20 wypraw próbowało wejść na ten szczyt. Tłok nie sprzyjał bezpieczeństwu wspinaczki. Anna Czerwińska została uderzona bryłą lodową, strąconą przez inny zespół, i została wyłączona z akcji. Pozostali członkowie wyprawy odnotowali sukces, sprawnie wchodząc na ten ośmiotysięcznik. Następnie ze względu na fatalne warunki śnieżne i wypadek Czerwińskiej podjęto decyzję o odwołaniu. W bazie pod K2 pozostał samotnie Jacek Teler, ale i jemu nie udało się wejść.

Jeszcze większej sztuki dokonał inny Polak uczestniczący w wyprawie międzynarodowej. 30 lipca Paweł Michalski wszedł na trudny ośmiotysięcznik Gasherbrum I (8080 m). Osiągnął sukces zupełnie bez rozgłosu. Drugi jego cel – znacznie łatwiejszy Gasherbrum II (8034 m) pozostał jednak niezdobyty. Michalski dotarł do wysokości 7000 m, i gdy szykował się do ostatecznego szturmu, zeszła lawina, pochłaniając trzy ofiary, a sześć osób ciężko raniąc. Później już nie było szans na wspinaczkę ze względu na stałe zagrożenie lawinowe.

Pamir

Na Piku Lenina (7134 m) stanęło już wielu Polaków, wejście nie jest specjalnie trudne. Ale dla Marcina Miotka miało szczególne znaczenie, gdyż zdobywając 14 sierpnia ten szczyt, uzyskał prawo do tytułu Śnieżnej Pantery (Śnieżnyj Bars) – tradycyjnie przyznawanego za zdobycie pięciu najwyższych szczytów w byłym ZSRR. Pozostałe to: Chan Tengri (6995 m), Pik Pobiedy (7139 m), Pik Komunizmu (7495 m) i Pik Korzeńiewskiej (7105 m). Stał się w ten sposób drugim Polakiem (po Marcinie Hennigu),

który tego dokonał. Należy podkreślić, że Marcin Miotk wszystkie szczyty zdobywał w pierwszym podejściu podczas szybkich kilkudniowych akcji górskich.

Wielkie ściany

Najwyżej ocenionym sukcesem nie tylko wielkościowego wspinania, lecz całego polskiego alpinizmu w 2007 roku, było wytyczenie na najwyższym morskim klifie świata (wysokość 1500 m) Maujit Qaqqarsuasia na Grenlandii nowej drogi nazwanej Golden Lunacy. Jej autorami było dwoje wspinaczy i fotografów Eliza Kubarska i Dawid Kaszlikowski. 9 grudnia podczas V Krakowskiego Festiwalu Górskiego przyznana im została Jedyńka – prestiżowa nagroda za najwybitniejsze polskie osiągnięcie wspinaczkowe roku.

Wspinaczka sportowa

Rok 2007 był szczególnie ważny dla wspinaczy sportowych i działaczy tej dyscypliny. W Tarnowie po raz pierwszy w naszym kraju rozegrano zawody o Puchar Świata we wspinaczce sportowej – konkurencji na czas, z udziałem całej światowej czołówki. Wielkim sukcesem – zdobyciem złotego medalu przez naszą zawodniczkę Edytę Ropek – zakończyła się rywalizacja kobiet. W lipcu z kolei Warszawa gościła najpierw najlepszych wspinaczy Polski, którzy pod Pałacem Kultury i Nauki rozegrali mistrzostwa kraju, a w kilka dni później także najlepszych juniorów Europy. Nasi młodzi wspinacze jak zwykle brylowali w konkurencjach szybkościowych, cieszyć może również srebro Piotra Bunscha w prowadzeniu – konkurencji, w której dotychczas nie odnotowaliśmy znaczących osiągnięć. Największym jednak sukcesem w roku było wicemistrzostwo świata we wspinaniu na czas zdobyte w hiszpańskim Aviles przez doświadczoną zawodniczkę MKS Tarnovia – Edytę Ropek.



Kinga Baranowska zjeżdża w ścianie Nanga Parbat.



Dawid Kaszlikowski na drodze Arte de Malaria w Meksyku.



Paweł Michalski na szczycie Gasherbrum I.

ALPINIZM

Tatry

- **Kazalnica Mięguszwiecka** – Superdirettissima VI+ A2 – Pierwsze przejście zimowe non stop: Marcin Szczotka i Robert Rokowski
- **Ganek** – zimowe przejście wschodniego filaru: Marcin Michałek i Adam Krzysztanek
- **Mnich** – nowa droga na wschodniej ścianie Aleja Potępienia, IX+: Piotr Korczak i Andrzej Marcisz (24 czerwca)
- **Kazalnica Mięguszwiecka** – pierwsze klasyczne przejście drogi Wish You Were Here, VIII+: Jacek Kantyka i Jacek Zaczkowski (początek sierpnia)
- **Mnich** – nowa droga na wschodniej ścianie Rokokowa Kokota, IX+: Piotr Korczak, Andrzej Marcisz i Tomasz Opozda (15 sierpnia)

Góry wysokie

- **Mount Everest** (8848 m) – wejście drogą od północy: Marian Hudek (15 maja), Roman Dzida (16 maja) i Robert Rozmus (18 maja)
- **Nanga Parbat** (8126 m) – wejście od zachodu flanką Diamir: Piotr Morawski (15 lipca), Kinga Baranowska (18 lipca)
- **Broad Peak** (8051 m) – wejście od północnego zachodu drogą normalną: Olaf Jarzemski, Jerzy Natkański i Jacek Teler (wszyscy 20 lipca)
- **Honboro Peak West** (ok. 6430 m) – pierwsze wejście na szczyt: Łukasz Depta, Andrzej Głuszek i Wojciech Kozub (21 sierpnia)

- **Mirkasia Peak** (ok. 6000 m) – pierwsze wejście na szczyt: Łukasz Depta, Andrzej Głuszek i Wojciech Kozub (30 lipca)
- **Pik Lenina** (7134 m) – wejście normalną drogą: Marcin Miotk (ostatni szczyt brakujący mu do tytułu Śnieżnej Pantery)
- **Filar Badal** (dol. Charakusa, Karakorum) – nowa droga, 1300 m, 7c A0, 16 dni: Adam Pustelnik w towarzystwie trzech wspinaczy belgijskich
- **Nafees Khup** (dol. Charakusa, Karakorum) – nowa droga Ledgeway to Heaven, 950 m, 7b+: Adam Pustelnik w towarzystwie trzech wspinaczy belgijskich
- **Iqball Wall** (dol. Charakusa, Karakorum) droga Ski Track, 7a, 500 m: Jerzy Stefański z dwoma wspinaczami belgijskimi
- **Beatrice** (5800 m, dol. Charakusa, Karakorum) – samotne przejście południowego kuluaru: Jerzy Stefański (30 lipca)

Wielkie ściany

- **Maujiti Qaqqarssuasua** (Grenlandia) – nowa droga Golden Lunacy, VIII+ AF, 1500 m: Eliza Kubarska i Dawid Kaszlikowski
- **Guitarritas** (Meksyk) – nowa droga Arte de Malaria 7b+, 300 m: Eliza Kubarska, Dawid Kaszlikowski
- **Caraz I** (6025 m, Andy Peruwiańskie) – direttissima południowej ściany: Mariusz Serda i Rafał Zajac (15–16 lipca)
- **El Capitan** (Yosemite) – samotne przejście drogi South Seas: Marek Raganowicz
- **Niuxin Shan** (4942 m, góry Qonglai, Chiny) – nowa droga na południowej ścianie, VII, A0 1000 m: Marcin Kacperek, Przemysław Wójcik, Andrzej Sokołowski

WSPINACZKA SPORTOWA

Puchar Świata w konkurencji na czas, Tarnów, 14–15.04

Kobiety

1. Edyta Ropek (POL)
2. Anna Saulewicz (RUS)
3. Swietłana Tużyłina (UKR)

Mężczyźni

1. Jewgienij Wajczehowski (RUS)
2. Csaba Komondi (HUN)
3. Siergiej Sinicyń (RUS)
4. Tomasz Oleksy (POL)

Puchar Świata w konkurencji na czas, Trento, Włochy, 1.05

Kobiety

1. Rosmery Da Silva (VEN)
2. Tatiana Ruiga (RUS)
3. Anna Saulewicz (RUS)
4. Edyta Ropek (POL)

Mężczyźni

1. Anatolij Skripow (RUS)
2. Siergiej Sinicyń (RUS)
3. Manuel Escobar (VEN)
12. Łukasz Świrk (POL)

Puchar Świata, Chamonix, Francja, 11-13.07

Konkurencja na czas, kobiety

1. Swietłana Tużyłina (UKR)
2. Tatiana Ruiga (RUS)
3. Galina Terentiewa (RUS)
7. Edyta Ropek (POL)

Konkurencja na czas, mężczyźni

1. Siergiej Sinicyn (RUS)
2. Jewgienij Wajczechowski (RUS)
3. Aleksander Kostierin (RUS)
28. Łukasz Świrk (POL)

Puchar Świata w konkurencji na czas, Val Daone, Włochy, 21-22.07

Kobiety

1. Walentina Jurina (RUS)
2. Tatiana Ruiga (RUS)
3. Edyta Ropek (POL)

Mężczyźni

1. Siergiej Sinicyn (RUS)
2. Jewgienij Wajczechowski (RUS)
3. Aleksander Kostierin (RUS)
4. Łukasz Świrk (POL)

Puchar Europy Juniorów, Warszawa, 21-22.07

Dziewczęta

Konkurencja na czas (młodzieżowcy)

1. Stefanie Kofler (AUT)
2. Paulina Guz (POL)
3. Sara Morandi (ITA)
5. Marta Lenartowicz (POL)

Chłopcy

Konkurencja na czas (młodzieżowcy)

1. Jędrzej Komosiński (POL)
2. Jurij Nowicki (RUS)
3. Maciej Kalita (POL)
5. Bartosz Kowal (POL)
6. Piotr Bunsch (POL)

Konkurencja prowadzenie

1. Felix Neumärker (GER)
2. Piotr Bunsch (POL)
3. Alexander Hille (GER)

Puchar Świata, Qinghai, Chiny, 11-12.08

Konkurencja na czas, kobiety

1. Tatiana Ruiga (RUS)
2. Anna Saulewicz (RUS)
3. Walentina Jurina (RUS)
7. Edyta Ropek (POL)

Mistrzostwa Świata, Aviles, Hiszpania, 17-23.09

Konkurencja na czas, kobiety

1. Tatiana Ruiga (RUS)
2. Edyta Ropek (POL)
3. Walentina Jurina (RUS)

Konkurencja na czas, mężczyźni

1. Qixin Zhong (CHN)
2. Manuel Escobar (VEN)
3. Siergiej Sinicyn (RUS)
12. Łukasz Świrk (POL)
15. Tomasz Oleksy (POL)

Puchar Świata, Puurs, Belgia, 28-29.09

Konkurencja na czas, kobiety

1. Swietłana Tużyłina (UKR)
2. Anna Saulewicz (RUS)
3. Tatiana Ruiga (RUS)
9. Edyta Ropek (POL)

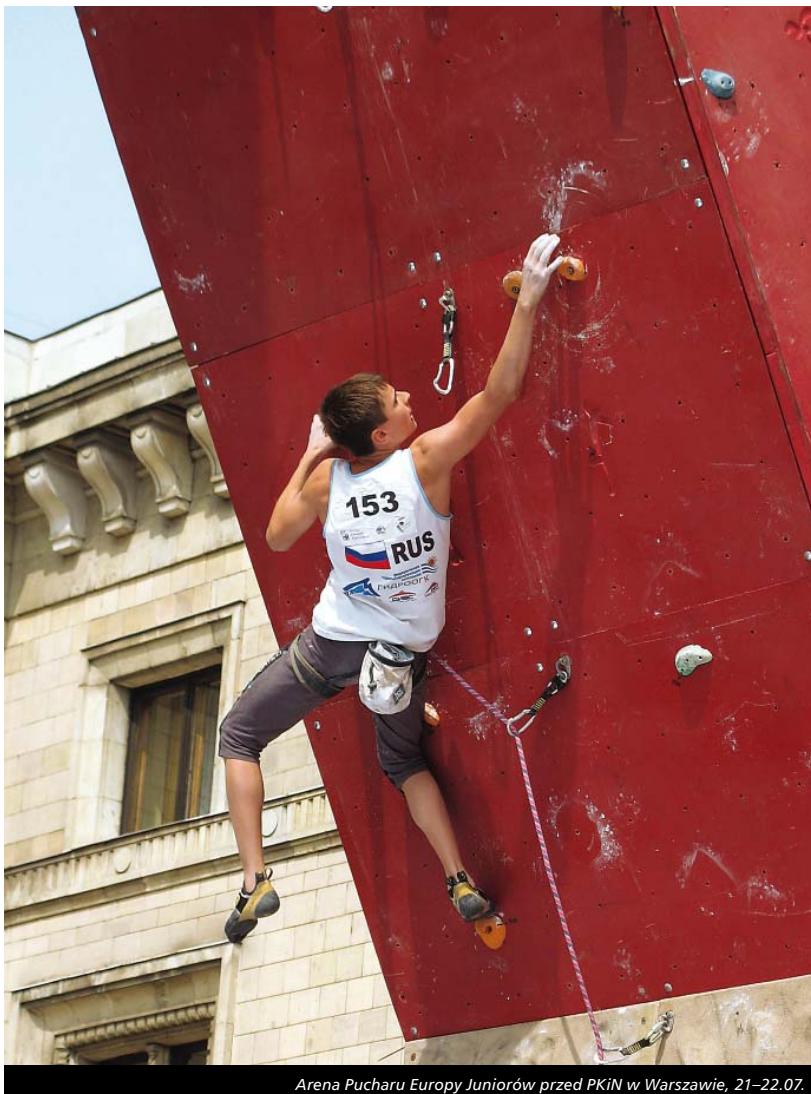
Końcowy ranking Pucharu Świata w konkurencji na czas

Kobiety

1. Tatiana Ruiga (RUS)
2. Swietłana Tużyłina (UKR)
3. Anna Saulewicz (RUS)
5. Edyta Ropek (POL)
31. Marta Lenartowicz (POL)
34. Agnieszka Szczepaniec (POL)
39. Monika Prokopiuk (POL)

Mężczyźni

1. Siergiej Sinicyn (RUS)
2. Jewgienij Wajczechowski (RUS)
3. Aleksander Kostierin (RUS)
14. Łukasz Świrk (POL)
22. Tomasz Oleksy (POL)
32. Andrzej Mecherzyński-Wiktor (POL)
42. Jakub Pocięcha (POL)



Arena Pucharu Europy Juniorów przed PKiN w Warszawie, 21-22.07.